

Mam Na Imię Aleksander, Ślina na pyskach

Tak niewiele rzeczy może
Zmienić mnie, zmienić mnie
Nie, nie, nie, nie
/4x

Ślina na pyskach
Widzę w tych pizdach siebie z kiedyś
By coś uzyskać spinałem się bez przerwy
Ich tani marketing działa im ledwo, ledwo
Lokalnie daję ludziom wiarę
Oni - tracki na melanże
I to jest łatwe jak na klatce pchać swój skowyt
Gdzie twoi słuchacze to tylko znajomi
Ja oddaję siebie na CD i teraz zbieram plon
Poświeciłem wiele, więc nie jest to dla mnie coś
Na fazę, mam kilka fanów i kilka fanek
Poodbija do mnie panna mówi, że to ważne dla niej
Że już się nie poddaje, i że łatwiej jest jej wracać
Do życia w którym stary nie dopuszcza już do kaca
Dobro wraca, ciężka praca również
Nie potrzebna jest mi branża tylko moi ludzie
Których siła każe wbijać
Chuj w to!
Komentarze kontra wiara w jutro.

Nie po to robię drogę, zapierdalam jak wół
Robię coraz głośniejszy rap [...]
Skurwysyny ciągle ciągną za rękaw zamiast się rozwijać
Myślą, że depczą po piętach, kręcą na siebie bat
Jedyne co mi zostaje to szczerza walka, brat
Ze sobą [...]
Kiedy mówią mi jak mam żyć, jak mam nie żyć
To tylko pretekst by móc i wierzyć

Nie wpadłem tu rozdzielać karmy dla psów
Nie mam nic dla nich
Ich rapy BEKA JAK CHUJ
Gdy tłum wznosi mnie na ręce wchodzę w inny wymiar
To jest tak śmieszne gdy chcą mnie porównywać
Słyszę o tych typach, jak mi kurwa żal ich
Tyle lat na bitach, 30-letnie łaki
Ich wyliczanki że poprzednio mi poszło za łatwo
Dałem więcej serca w EP niż oni matką
91? rocznik robię głośny krok
A to początki są (daj mi jeszcze rok)
Lub daj coś co karze inaczej myśleć,
Wciąż te same żale jak dziś Korwin Mikke,
Wpadłem grać koncerty, nagrywać płyty
Ta cała grupa leszczy może ssać dzidę
Z nimi wygrana, to chuj, nie wygrana, sorry man
Głos mam, fakty, track to dowodzi

Tak niewiele rzeczy może
Zmienić mnie, zmienić mnie
Nie, nie, nie, nie
/4x

Nie po to robię drogę, zapierdalam jak wół
Robię coraz głośniejszy rap by japy opadły w dół
Skurwysyny ciągle ciągną za rękaw zamiast się rozwijać
Myślą, że depczą po piętach, kręcą na siebie bat
Jedyne co mi zostaje to szczerza walka, brat
Ze sobą [...]
Kiedy mówią mi jak mam żyć, jak mam nie żyć

To tylko pretekst by móc i wierzyć

Nigdy w życiu nie wysłałem dema
I się nie pchałem na legal
Miuosh sam nalegał bym leciał z tym
Poza tym nic się nie zmienia
Może jednie wiedza ? na kim mogę polegać
Ludziom zdąży odjechać chociaż nie wiem czemu
Trudny wtedy jak teraz dzieciak, jeden z wielu
Nie mam problemu z ich zazdrością w postach
Biorę to za komplement, A kropka!